



Odpowiedź na artykuł w Gazecie Krakowskiej „Nowa Huta Przyszłości żyje głównie na papierze, a wydaje realne pieniądze”

2018-08-01

W związku z artykułem redaktora Piotra Ogórka opublikowanym w dniu 30 lipca 2018 roku w „Gazecie Krakowskiej” pt. „Nowa Huta Przyszłości żyje głównie na papierze, a wydaje realne pieniądze” oraz w Dzienniku Polskim w dniu 31 lipca 2018 roku, informuję, że zawiera on informacje, które wprowadzają czytelników w błąd oraz informacje nieprawdziwe i nieścisłe podlegające sprostowaniu zgodnie z ustawą prawo prasowe.

Tekst zawiera szereg nieścisłości poczynwszy od treści wprowadzającej zamieszczonej na pierwszej stronie tytułowej gazety. Autor już w leadzie i pierwszym akapicie w sposób nie tyle nierzetelny, co stojący w faktyczny i oczywisty sposób w sprzeczności z logiką informuje o okresie funkcjonowania Spółki, podając równocześnie błędną jej nazwę a nawet tytuł samego projektu, którego tekst prawdopodobnie w intencji redaktora Piotra Ogórka ma dotyczyć. Autor stwierdza, że Spółka „Nowa Huta Przyszłości” działa prawie 4 lata po czym w pierwszym ustępie dodaje, że od czterech lat prowadzi ona działalność. Być może w jego opinii „prawie” nie ma wielkiego znaczenia lecz nie istnieje żadne uzasadnienie dla podawania sprzecznych informacji w sytuacji, gdy dane na temat nazwy Spółki jak i jej okresu funkcjonowania stanowią ogólnodostępną informację zawartą w Krajowym Rejestrze Sądowym, którą można uzyskać korzystając z przeglądarki internetowej. Kraków Nowa Huta Przyszłości Spółka Akcyjna z siedzibą w Krakowie - bo tak brzmi nazwa Spółki, którą zarejestrowano w Krajowym Rejestrze 5 marca 2015 roku, została powołana celem realizacji projektu Gminy Miejskiej Kraków i Województwa Małopolskiego pod nazwą „Kraków – Nowa Huta Przyszłości”. Zatem o ile prawdą jest, że zarówno nazwa projektu i nazwa Spółki są „prawie” tożsame, to nie brzmią one tak, jak wskazał to autor przedmiotowego artykułu. Natomiast czy 3 lata i niespełna 5 miesięcy to „prawie 4 lata”? Być może „prawie”, ale trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, że w okresie 3 lat i 5 miesięcy przez 4 lata Spółka informowała o swoich zamierzeniach.

Trudno również oczekiwać, że dalsza treść artykułu dostarczy rzetelnych informacji, biorąc pod uwagę opinię redaktora Ogórka, jakoby jedynym sukcesem Spółki było korzystanie przez nią z auta służbowego. Sam zresztą, w dalszej części artykułu, w sposób oczywisty tej tezie zaprzecza opisując dotychczasowe działania Spółki, w tym pozyskanie ponad 5 mln złotych dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, na realizację inwestycji w Przylasku Rusieckim, czy też uzyskanie dofinansowania w wysokości blisko 59 mln zł z tego Programu na przygotowanie terenów Strefy Aktywności Gospodarczej. Autor uzyskał bezpośrednio od Spółki również informację na temat leasingowanego „nowego auta” (umowa leasingu została zawarta w czerwcu 2016 roku). Pomimo to wskazał błędną wartość zawyżając ją o ponad 20%! Choć „zaledwie” 23 tys. zł wobec pozyskanych przez Spółkę 66 mln złotych ze środków funduszy europejskich, może dla autora publikacji nie stanowić większej różnicy, to na pewno takie działanie nie przysparza waloru rzetelności całej publikacji.

W kolejnych ustępach artykułu redaktor Ogórek stwierdza, że Spółka nie odniosła sukcesów biznesowych oraz odnosi się do udziału Spółki w wydarzeniach promocyjnych, stwierdzając, że działania te nie przyniosły efektów. Pomijając fakt, iż nawet nie przybliżył on swojego sposobu postrzegania pojęcia „aspekt biznesowy”, to w ramach jednej jednostki redakcyjnej podaje sprzeczne informacje. Z jednej strony stwierdza, że udział Spółki w wydarzeniach targowych nie



przynosi efektów, zaś z drugiej strony przytacza informacje uzyskane od Spółki na temat podjętych rozmów, podpisanych listów intencyjnych oraz zawartych umów o poufności z inwestorami. Należy podkreślić również, że udział Spółki w międzynarodowych targach, w tym w wymienionych w tekście krajach, takich jak między innymi Chiny czy też Niemcy, stanowi tylko wycinek działań informacyjnych i promocyjnych zmierzających do przyciągnięcia nowych inwestycji na terenie objętym projektem, a działania te są finansowane głównie z pozyskanych przez Kraków Nowa Huta Przyszłości S.A. funduszy europejskich. Autor artykułu sugeruje, iż nie są one przemyślane, a ich efekty nie podlegają mierzeniu, co jest nieprawdą. Działania te nie dość, że zostały zaplanowane w horyzoncie trzech lat oraz przygotowane w oparciu o diagnozy i analizy, które zostały poddane weryfikacji w toku oceny wniosku o dofinansowanie projektu ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020, to ich rezultaty i produkty podlegają stałemu monitorowaniu i ewaluacji zgodnie z wymogami programowymi. Natomiast koszty tych działań są w 85% refinansowane ze środków funduszy europejskich i stanowią koszty działalności operacyjnej Spółki, które w dalszej części artykułu redaktor Ogórek traktuje jako „koszty funkcjonowania Spółki”, co wprowadza czytelnika w błąd.

Dalej autor ten stwierdza, że „spółka rocznie wydaje nawet 2,6 mln zł na swoje funkcjonowanie”. Stwierdzenie to jest nieprawdziwe. Spółka poinformowała Autora o wielkości kosztów działalności operacyjnej w jednym kwartale 2018 roku, gdyż takie informacje posiadała na dzień udzielenia informacji. Wartość wskazana przez redaktora Ogórka stanowi zatem wykonaną przez niego „prognozę” kosztów rocznych funkcjonowania Spółki w oparciu o dane za kwartał dotyczące kosztów działalności operacyjnej. O ile sam rachunek matematyczny (mnożenie przez 4) został wykonany prawidłowo to trudno aby jego wynik mógł stanowić podstawę do oszacowania tychże kosztów. Zatem ani wnioskowanie nie jest prawidłowe ani dane przyjęte do obliczeń nie zostały dobrane poprawnie.

W dalszej części publikacji, a w zasadzie w artykule stanowiącym rozwinięcie wstępnych informacji zawartych w tekście wprowadzającym na pierwszej stronie „Gazety Krakowskiej”, jej autor podaje niepełne, nieprawdziwe i nierzetelne informacje powielając błędy wnioskowania zawarte już w tekście opisanym powyżej. Pomijając konsekwentnie stosowaną przez niego w leadzie i dalszej części tekstu nieprawidłową nazwę projektu, kolejne ustępy artykułu wprowadzają czytelników w błąd, gdyż zawierają zarówno informacje nieprawdziwe, jak i nieprecyzyjne lub błędy logiczne.

Opisując sam projekt, pan Piotr Ogórek stosuje uproszczenia i hasła, które nie oddają celów i zamierzeń zawartych w projekcie „Kraków – Nowa Huta Przyszłości”. Nie polega na prawdzie stwierdzenie, że w ramach zadania Błonia 2.0 (pełna nazwa: Centrum Wielkoskalowych Plenerowych Wydarzeń Kulturalnych „Błonia 2.0”) ma powstać „przestrzeń koncertowa”. W ramach tego zadania Spółka planuje stworzenie wielofunkcyjnej przestrzeni rekreacyjnej, sportowej i kulturalnej. O ile organizacja plenerowych wydarzeń muzycznych mieści się w tymże zakresie, to nie jest to jedyna forma wykorzystania projektowanej infrastruktury, a na pewno nie będzie stanowić dominującej funkcji tego obszaru.

Stwierdzenia dotyczące struktury właścicielskiej Spółki również nie są prawdziwe, w tym sformułowanie, że „Miasto ma w niej 70% udziałów”. W tym krótkim zdaniu redaktor Ogórek zawarł aż dwie błędne informacje. Po pierwsze, co być może jest błędem mniejszej wagi, ale



znacząco obniża walor informacyjny artykułu, forma organizacyjna Spółki (tj. spółka akcyjna) sprawia, iż nie jest możliwe, by ktokolwiek posiadał w niej „udziały”. Jednak drugi błąd stanowi po raz kolejny potwierdzenie braku rzetelności autora tekstu, gdyż informacja na temat wielkości zaangażowania poszczególnych Akcjonariuszy jest ogólnodostępna w wyżej przywołanym, dostępnym online serwisie Krajowego Rejestru Sądowego. Obecnie Akcjonariusz – Gmina Miejska Kraków posiada 99% akcji Kraków Nowa Huta Przyszłości S.A. Ponadto ostatnie zdanie w tym ustępie tekstu brzmi „Do tego doszły grunty w Hucie”, zastosowanie określenia „grunty w Hucie” wprowadza czytelników w błąd. Nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, czy redaktor Ogórek zastosował to stwierdzenie, jako kolokwialne określenie dla nieruchomości położonych na terenie dzielnicy Nowa Huta, czy też miał na myśli nieruchomości na terenie „Huty”, tj. kombinatu metalurgicznego, będące przedmiotem innych przedsięwzięć, często mylonych z projektem „Kraków – Nowa Huta Przyszłości”.

W dalszej części tekstu pan Piotr Ogórek w sposób nieprawdziwy informuje czytelników na temat zaangażowania finansowego poszczególnych Akcjonariuszy w realizację projektu, pomimo przekazania mu precyzyjnych informacji w tej sprawie. Brak rozróżnienia pomiędzy środkami własnymi Akcjonariusza wnoszonymi na kapitał Spółki a dystrybuowanymi przez Województwo Małopolskie funduszami europejskimi wprowadza w błąd czytelnika. Po pierwsze środki z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego nie są środkami własnymi Województwa Małopolskiego. Po drugie uzyskane w ten sposób przez Spółkę finansowanie nie stanowi zwiększenia jej kapitału i nie wpływa na zmianę w poziomie zaangażowania poszczególnych Akcjonariuszy. Zaś proces realizacji inwestycji z wykorzystaniem funduszy europejskich jest determinowany szeregiem uwarunkowań prawnych i formalnych, co w sposób jednoznaczny czyni nieuprawnionym stwierdzenie, że Spółka na te środki „czeka”.

Autor tekstu w kolejnych akapitach sugeruje, że okoliczności o charakterze politycznym mogą wpłynąć na wypłatę dofinansowania w ramach projektów współfinansowanych z funduszy europejskich. Należy podkreślić, iż w przypadku realizacji tego typu przedsięwzięć, w dotychczasowej praktyce Instytucji Zarządzających funduszami europejskimi, co do zasady wypłata środków jest uzależniona od prawidłowości wydatkowania środków oraz zachowania procedur związanych z ich wydatkowaniem. Zmiany osobowe w ww. instytucjach nie stanowią, w świetle obowiązujących umów i regulacji prawnych, podstawy do wstrzymania wypłaty środków, rozwiązania umowy czy też odmowy zawarcia umowy o dofinansowanie.

Nieuzasadnione jest również stwierdzenie redaktora Ogórka na temat braków efektu działalności Spółki. Poniekąd sam zaprzecza tej tezie wskazując na uzyskane przez Spółkę środki finansowe z funduszy europejskich, opisując podjęte prace w ramach projektu w Przylasku Rusieckim oraz wolumen pozyskanych nieruchomości na cele związane z projektem. Dodatkowo sam również zaprzecza swoim stwierdzeniom i oczekiwaniom co do potencjalnych krótkookresowych efektów realizacji projektu wskazując, że „Większość terenów, na których operuje NHP to obszary przemysłowe. Żeby można było tam prowadzić działalność trzeba je przygotować”. Wobec tego nie znajdują uzasadnienia stwierdzenia dotyczące braku „sukcesów biznesowych” projektu, gdyż autor artykułu sam stwierdza, że niezbędne jest przygotowanie tych terenów przed podjęciem działalności gospodarczej przez nowe podmioty.

W kolejnym fragmencie tekstu jego autor wskazuje ponownie informacje nieprawdziwe



dotyczące kosztów funkcjonowania Spółki w horyzoncie roku, które sam ustalił w sposób nierzetelny i nieprawidłowy, na podstawie przekazanych mu przez Spółkę informacji. Ponownie również przywołuje błędną wartość przedmiotu leasingu, tj. pojazdu wykorzystywanego przez Spółkę, zawyżając jego wartość o 23 tys. zł!

Opublikowany, przez „Gazetę Krakowską”, omówiony powyżej artykuł nie stanowi rzetelnej informacji na temat realizacji projektu „Kraków – Nowa Huta Przyszłości” i funkcjonowania Spółki odpowiedzialnej za jego realizację. Zawiera informacje nieprawdziwe oraz prawdziwe - przedstawione w sposób nieprecyzyjny, co wprowadza czytelnika w błąd. Tezy stawiane w tekście nie znajdują potwierdzenia w treści artykułu, a niektóre fragmenty im ewidentnie przeczą. Autor w sposób błędny przedstawił przekazane mu informacje zmieniając wartości liczbowe, zmieniając nazwy danych, przypisując im inne znaczenie, a nawet manipulując danymi w sposób sprawiający pozór logicznego wnioskowania. Trudno zgodzić się również z ogólną tezą tekstu „o braku sukcesów” i postępów w realizacji projektu. Spółka do tej pory pozyskała blisko 66 milionów złotych z funduszy europejskich. W tym 59 milionów złotych zostało zagwarantowane przez Województwo Małopolskie na przygotowanie terenów inwestycyjnych. Kolejne 5,2 miliona złotych zostanie przeznaczone na realizowany projekt zagospodarowania terenów rekreacyjnych w Przylasku Rusieckim. Natomiast ponad 1,8 mln złotych dofinansowania już od ponad 2 lat pozwala Spółce finansować jej działania informacyjne w ramach promocji gospodarczej Województwa Małopolskiego na arenie międzynarodowej.

Ponadto autor wprowadza czytelników w błąd zarzucając Spółce nieudzieleniu mu informacji. Redaktor Ogórek zwrócił się do Spółki w piątek, 27 lipca 2018 roku, o godzinie 16:44 z prośbą o dodatkowe informacje, dotyczące przedsiębiorców działających na obszarze zarządzanym przez Kraków Nowa Huta Przyszłości S.A. i branż, jakie reprezentują podmioty zainteresowane realizacją inwestycji na terenie projektu. Informacje w tej sprawie zostały mu przekazane w najszybszym możliwym terminie, tj. w poniedziałek, o godzinie 00:36.

Maciej Grzyb

Dyrektor Biura Prasowego